

Sygn. akt II K 614/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Ś. w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Zaganiacz

Protokolant: Barbara Lesiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy R. A. (1)

po rozpoznaniu w dniach 23.10.2014r., 27.11.2014r., 27.01.2015r. sprawy karnej

R. A. (2)

urodzonego (...) w Ś., syna W. i H. z domu P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 maja 2014 roku w Ś., województwa (...), dokonał rozboju na osobie - J. L. w ten sposób, że po uprzednim zastosowaniu wobec pokrzywdzonego przemocy polegającej na kopaniu i uderzeniu pięściami po głowie i po całym ciele, zabrał w celu przywłaszczenia należący do wymienionego zegarek o wartości 130 zł, przy czym swoim działaniem spowodował u J. L. obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka, zasinień i bolesności grzbietu nosa oraz nieregularnych podbiegnięć krwawych okolicy potylicznej, tj. obrażenia skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio skazanym między innymi wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Świdnicy II Wydział Karny, sygn. akt II K 73/09 z dnia 13 października 2009 roku, między innymi za czyn z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał między innymi w okresie od dnia 26X 2005 roku, do dnia 3 IV 2007 roku, od dnia 12 VI 2007 roku do dnia 13V 2010 roku oraz od dnia 14 VII 2011 roku do dnia 7 IX 2012 roku,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

I. oskarżonego **R. A. (2)** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przyjmując, iż oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Świdnicy z 13.10.2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 327/09, obejmującym wyroki skazujące tut. Sądu z 4.12.2007 roku (sygn. akt II K 787/07) za czyn z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz z 10.12.2007 roku (sygn. akt II K 49/07) za czyny z art. 191 § 1 kk oraz z art. 280 § 1 kk, na karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawiania wolności, która odbywał od dnia 14.07.2011 roku do dnia 7.09.2012 roku z zaliczeniem okresów rzeczywistego pozbawienia wolności od 26.10.2005 roku do 3.04.2007 roku oraz od 12.06.2007 roku do 13.05.2010 roku, tj. występku z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt I wyroku zalicza oskarżonemu **R. A. (2)** okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 12 maja 2014 roku do dnia 23 października 2014 roku;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia trzy złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu przed Sądem Rejonowym;

IV. zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz od ponoszenia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dzień 10 maja 2014 roku J. L. spędzał, jak zazwyczaj, w parku nad rzeką przy ul. (...) w Ś.. Pokrzywdzony początkowo był w towarzystwie trzech znajomych, z którymi spożywał alkohol w postaci wódki, a następnie, gdy został już sam wypił jeszcze piwo. W tym samym miejscu przebywał wówczas również samotnie oskarżony R. A. (2), którego pokrzywdzony znał z widzenia i pod pseudonimem (...).

W pewnym momencie, gdy pokrzywdzony był już sam, oskarżony R. A. (2) postanowił go okraść, w związku z czym podszedł do niego i uderzył go pięścią w twarz, w okolicę oczu, w wyniku czego J. L. upadł na ziemię uderzając w nią głową. Oskarżony następnie kopał go jeszcze po plecach, po czym ściągnął mu z ręki zegarek i oddalił się z miejsca zdarzenia.

Pokrzywdzony podniósł się i udał do pobliskiego sklepu (...) przy ul. (...). W sklepie opowiedział pracującej tam B. B., że został pobity (jego twarz była zakrwawiona) i okradziony przez mężczyznę o pseudonimie (...). Poprosił sprzedawczynię, aby zadzwoniła na Policję, co ta uczyniła. Po przyjeździe patrolu J. L. opisał całą sytuację.

W dniu 12 maja 2014 roku R. A. (2) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Przy zatrzymaniu zabezpieczono w posiadaniu oskarżonego zegarek skradziony pokrzywdzonemu.

Dowód:

- zeznania pokrzywdzonego J. L., k. 2-9, k. 52-56, 226 v.

- zeznania świadków:

B. B., k. 32-33, 228 v.

częściowo I. R., k. 75-76, 228v. – 229

D. K., k.62v.

S. S., k. 63v.

M. C., k.67v.

W wyniku pobicia J. L. doznał obrażeń ciała w postaci: obrzęku, zasinienia, otarcia naskórka grzbietu nosa, nieregularnych podbiegnięć krwawych okolicy potylicznej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej dni siedmiu.

Dowód:

- opinia biegłego z dnia 12 maja 2014 roku, k. 31

Intelekt J. L. mieści się w granicach normy. Rozumie on znaczenie norm społecznych. Jest zdolny do prawidłowego postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń, z tym, że w miarę upływu czasu może nie podać wszystkich szczegółów zdarzeń w których uczestniczył lub które obserwował. Wierniejsze odtworzenie zdarzenia będzie bezpośrednio po nim. Nie ujawnia skłonności do fantazjowania. Pokrzywdzony cierpi na zespół zależności alkoholowej.

Dowód:

- opinia psychologiczna, k. 251-254

Oskarżony R. A. (2) ma 33 lata, jest ojcem dwójki dzieci. Utrzymuje się z prac dorywczych. Wielokrotnie karany sądownie, w tym za czyny z art. 280§1 kk i art. 157§2 kk.

Dowód:

- dane osobopoznawcze, k. 12 -13
- dane o karalności, k. 46-47

Oskarżony R. A. (2) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że istotnie dokonał zaboru zegarka pokrzywdzonego, jednakże nie pobił go. Stwierdził, że nie używał wobec pokrzywdzonego przemocy, nie doprowadzał go do stanu bezbronności, a pokrzywdzony już był bezbranny, gdyż był nietrzeźwy („miał chyba, ze 3 promile”). Nadto wskazał, iż skradziony zegarek zamierzał zwrócić pokrzywdzonemu przy najbliższej nadarzającej się okazji.

Na rozprawie R. A. (2) skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Wskazał, iż dokonał on jedynie kradzieży zegarka. Podtrzymał wyjaśnienia złożone uprzednio. Odpowiadając na pytania podał, że w dniu 10 maja 2014 roku pił z pokrzywdzonym alkohol, a J. L. był mocno pijany. Nadto wyjaśnił, iż zna pokrzywdzonego od dawna i prawie codziennie widział jak ten pił w parku.

- wyjaśnienia oskarżonego R. A. (2), k. 12 – 15, 20 – 22, 25, 225v.

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając materiał dowody zebrany w sprawie Sąd uznał, że sprawstwo oskarżonego R. A. (2) w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego – J. L. oraz na zeznaniach świadków: B. B., D. K., S. S., M. C., częściowo I. R., a także dowodach z dokumentów w postaci opinii biegłej J. O. odnośnie stanu psychicznego i intelektualnego pokrzywdzonego, opinii lekarskiej odnośnie zakresu obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego, karty karnej oskarżonego.

Rekonstrukcja ustalonych faktów opierała się w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonego J. L.. Pokrzywdzony w sposób logiczny i spójny przedstawił okoliczności zdarzenia objętego zarzutem. Zeznał, że atakujący oskarżony uderzył go w głowę, przewrócił na ziemię, kopał, skutkiem czego pokrzywdzony doznał szeregu obrażeń ciała. Od momentu złożenia zawiadomienia o przestępstwie J. L. wskazywał, że napastnikiem był znany mu z widzenia mężczyzna o pseudonimie (...) i jako osobę noszącą ten pseudonim w sposób stanowczy identyfikował oskarżonego. Co prawda w trakcie rozprawy sądowej pokrzywdzony zeznał, iż nie jest już pewien, czy był kopany przez R. A. (2) po tym, jak upadł na ziemię, jednakże z opinii biegłej psycholog J. O. wynika, iż pokrzywdzony ma sprawną umiejętność natychmiastowego zapamiętywania, natomiast słabszą pamięć trwałą. Z opinii wynika, iż J. L. wierniej przedstawia wydarzenia bezpośrednio po zajściu, dlatego też Sąd dał wiarę jego zeznaniom złożonym w toku postępowania przygotowawczego, które były składane bezpośrednio po wydarzeniu będącym przedmiotem sprawy i w których wskazywał on na okoliczność, iż był kopany przez R. A. (2). Nie bez wpływu na ocenę zeznań pokrzywdzonego jako wiarygodnych miał fakt, iż biegła w swojej opinii wskazała, iż nie ujawnia on skłonności do fantazjowania oraz posiada poprawne umiejętności w zakresie postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń. W tych okolicznościach Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować prawdziwość wersji zdarzenia przedstawioną przez J. L., w szczególności uznając, że pokrzywdzony nie był w stanie prawidłowo odtworzyć jego przebiegu z uwagi na spożyty alkohol. Relacja pokrzywdzonego jak już wskazano wyżej jest spójna i przekonująca, nie zawiera nieścisłości, które by ją dyskwalifikowały, nadto zaś koresponduje z pozostałymi dowodami w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie

świadków, którzy wprawdzie okoliczności zajścia znali jedynie z relacji pokrzywdzonego, jednak relacja ta była spójna z wersją przedstawioną przez pokrzywdzonego w złożonych przez niego zeznaniach.

I tak B. B. zeznała, iż w dniu 10 maja 2014 roku do sklepu (...) w którym pracowała przyszedł z zakrwawioną twarzą J. L. (znany jej jako częsty klient sklepu) i powiedział jej, że został pobity przez mężczyznę o pseudonimie (...). Świadek na prośbę pokrzywdzonego wezwała na miejsce Policję. Istotne w zeznaniach w/w jest fakt, iż wskazała, iż wg niej J. L. nie był wówczas pod znacznym wpływem alkoholu. Świadek zeznała: „nie wydaje mi się, aby był wtedy znacznie nietrzeźwy”. Tym samym spostrzeżenia świadka zaprzeczają wyjaśnieniom oskarżonego, jakoby pokrzywdzony w inkryminowanym dniu był tak pijany, że sam się wywrócił i doznał obrażeń wskazanych w akcie oskarżenia.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka I. R., która zeznała, iż pokrzywdzony przyszedł do jej sklepu podrapany. Wg świadka było to jakiś czas po zdarzeniu będącym przedmiotem sprawy, zaś J. L. mówił jej wówczas, że w parku ktoś go pobił i zabrał mu zegarek.

D. K. oraz S. S. – funkcjonariusze KPP w Ś., którzy dokonali zatrzymania R. A. (2), zeznali, iż w trakcie czynności zatrzymania oskarżony miał na ręce założony zegarek należący do J. L.. Nadto D. K. w postępowaniu przygotowawczym zeznał, iż R. A. (2) podczas rozmowy przyznał się do dokonania rozboju na J. L. przedstawiając wersję zdarzenia zgodną z wersją pokrzywdzonego. Również S. S. zeznał, iż oskarżony powiedział w trakcie zatrzymania, iż uderzył pokrzywdzonego, a następnie ukrał mu zegarek. Sąd uznał, iż zeznania funkcjonariuszy policji są obiektywne, bo są oni osobami nie zainteresowanymi bezpośrednio wynikiem niniejszej sprawy, i jako takie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności.

Świadek M. C. w swych zeznaniach wskazała, iż w trakcie przesłuchania nie zaobserwowała, aby pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu, nie była od niego wyczuwalna woń alkoholu. Nadto świadek zeznała, iż zeznania J. L. były spójne i logiczne, a w trakcie czynności narzekał on na ból pleców oraz głowy, ponadto widziała u niego zaczerwienienia na policzku i zadrapania na nosie oraz twarzy.

Odnosnie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego R. A. (2) Sąd uznał je za wiarygodne tylko w tym zakresie, w którym przyznał się do kradzieży zegarka pokrzywdzonego, nadto, iż w inkryminowanym dniu przebywał w parku przy ul. (...), gdzie spożywał alkohol. Natomiast dalsza część jego wyjaśnień wskazuje, jakoby to J. L. był pod tak znacznym wpływem alkoholu, że sam wywrócił się, w wyniku czego doznał obrażeń ciała. We wskazanej części relacja oskarżonego budzi zastrzeżenia co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, nie koresponduje z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków i jest ukierunkowana wyłącznie na zminimalizowanie odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo rozboju.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadka M. Z., albowiem nie zawierały one informacji istotnych dla niniejszego postępowania.

Za w pełni wiarygodny materiał dowodowy Sąd uznał ujawnione i zaliczone w poczet dowodów dokumenty. Ich autentyczność, wiarygodność i wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu. Ich wiarygodność nie była również kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Występek z art. 280 § 1 kk polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby jej natychmiastowego użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Zastosowanie środków wymienionych w art. 280 § 1 kk musi nastąpić przed lub w czasie dokonywania kradzieży, aby przełamać lub uniemożliwić opór osoby posiadającej przedmiot kradzieży. Rozbój charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Musi on zmierzać do dokonania kradzieży, używając do realizacji tego celu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Jest to więc przestępstwo umyślne, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim, tak co do celu działania, jak i używanych środków.

Oskarżony R. A. (2) w dniu 10 maja 2014 roku po uprzednim użyciu przemocy polegającej na uderzeniu J. L. pięściami po głowie i kopaniu go po plecach, doprowadził go do stanu bezbronności i dokonał kradzieży zegarka o wartości 130 zł, czym wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 280 § 1 kk. Czyn oskarżonego, który jednocześnie swoim działaniem spowodował u pokrzywdzonego wskazane w zarzucie obrażenia ciała, skutkujące naruszeniem czynności jego organizmu na czas poniżej dni siedmiu, wyczerpał również znamiona przestępstwa z art. 157§ 2 kk, co uzasadniało przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji na podstawie obu cytowanych wyżej przepisów, zgodnie z dyspozycją art. 11 § 2 kk.

R. A. (2) opisanego wyżej występkę dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Oskarżony był uprzednio skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Świdnicy z 13 października 2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 327/09, obejmującymi wyroki skazujące tut. Sądu z 4.12.2007 roku (sygn. akt II K 787/07) za czyn z art. 282 kk w zw. z art. 64§1 kk oraz z 10 grudnia 2007 roku (sygn. akt II K 49/07) za czyny z art. 191§1 kk oraz 280§1 kk. Wyrokiem łącznym wymierzono wówczas oskarżonemu karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą ten odbywał w okresie od 14 lipca 2011 roku do 7 września 2012 roku z zaliczeniem na poczet kary okresów rzeczywistego pozbawienia wolności od 26.10.2005 roku do 3.04.2007 roku oraz od 12.06.2007 roku do 13.05.2010 roku. Aktualnie przypisanego przestępstwa oskarżony dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności, co uzasadniało przyjęcie kwalifikacji art. 64 § 2 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk, a zwłaszcza miał na uwadze pobudki i sposób działania sprawcy, społeczną szkodliwość jego czynu, stopień winy, osobowość sprawcy oraz jego postawę po dokonaniu przestępstwa.

Niewątpliwie przestępstwo rozboju z art. 280 § 1 kk należy do kategorii przestępstw o szczególnej społecznej szkodliwości, wymierzone jest bowiem w przynajmniej dwa dobra chronione prawem. Po pierwsze w zdrowie, bądź wolność od gróźb, a po drugie w mienie. Zachowanie oskarżonych świadczyło o braku poszanowania dla cudzych dóbr i praw oraz obowiązującego porządku prawnego. Na niekorzyść oskarżonego R. A. (2) przemawia fakt uprzedniej karalności, a także to, że zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Wymienione powyżej okoliczności świadczą, iż oskarżony jest jednostką wysoce zdemoralizowaną, a po popełnieniu wcześniejszych przestępstw, nie zrozumiał naganności swojego dotychczasowego zachowania. Oskarżony działał z pełną premedytacją, zaś po popełnieniu przestępstwa nie wyraził dostatecznej skruchy, próbując w kłamliwy sposób uwolnić się od pełnej odpowiedzialności za swój czyn. W tych okolicznościach wymierzonej oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności nie można zdaniem Sądu ocenić jako nadmiernie surowej. Kara orzeczona w takiej postaci i wymiarze stanowić będzie dostateczny wyraz represji karnej, będąc adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jego zawinienia i osobowości. Wobec sprawcy takiego jak R. A. (2) konieczna jest stanowcza reakcja znajdująca swój wyraz w wymiarze i rodzaju orzeczonej kary, by tym dobitniej uświadomić oskarżonemu stopień naganności jego czynów, a tym samym pokazać, że naruszenie prawa niesie za sobą poważne konsekwencje.

Ponieważ R. A. (2) był tymczasowo aresztowany w sprawie od dnia 12 maja 2014 roku do dnia 23 października 2014 roku okres ten, zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 kk, należało zaliczyć mu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, o czym orzeczono w pkt. II wyroku.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 ma 1982 roku – Prawo o adwokaturze, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. kwotę 723,24 zł, którą to wyliczono w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt. III wyroku).

O kosztach sądowych rozstrzygnięto w oparciu o art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia w całości, skoro została orzeczona wobec niego bezwzględna kara pozbawienia wolności, a i oskarżony nie mógłby ich ponieść z uwagi na swoją sytuację materialną (pkt. IV wyroku).